

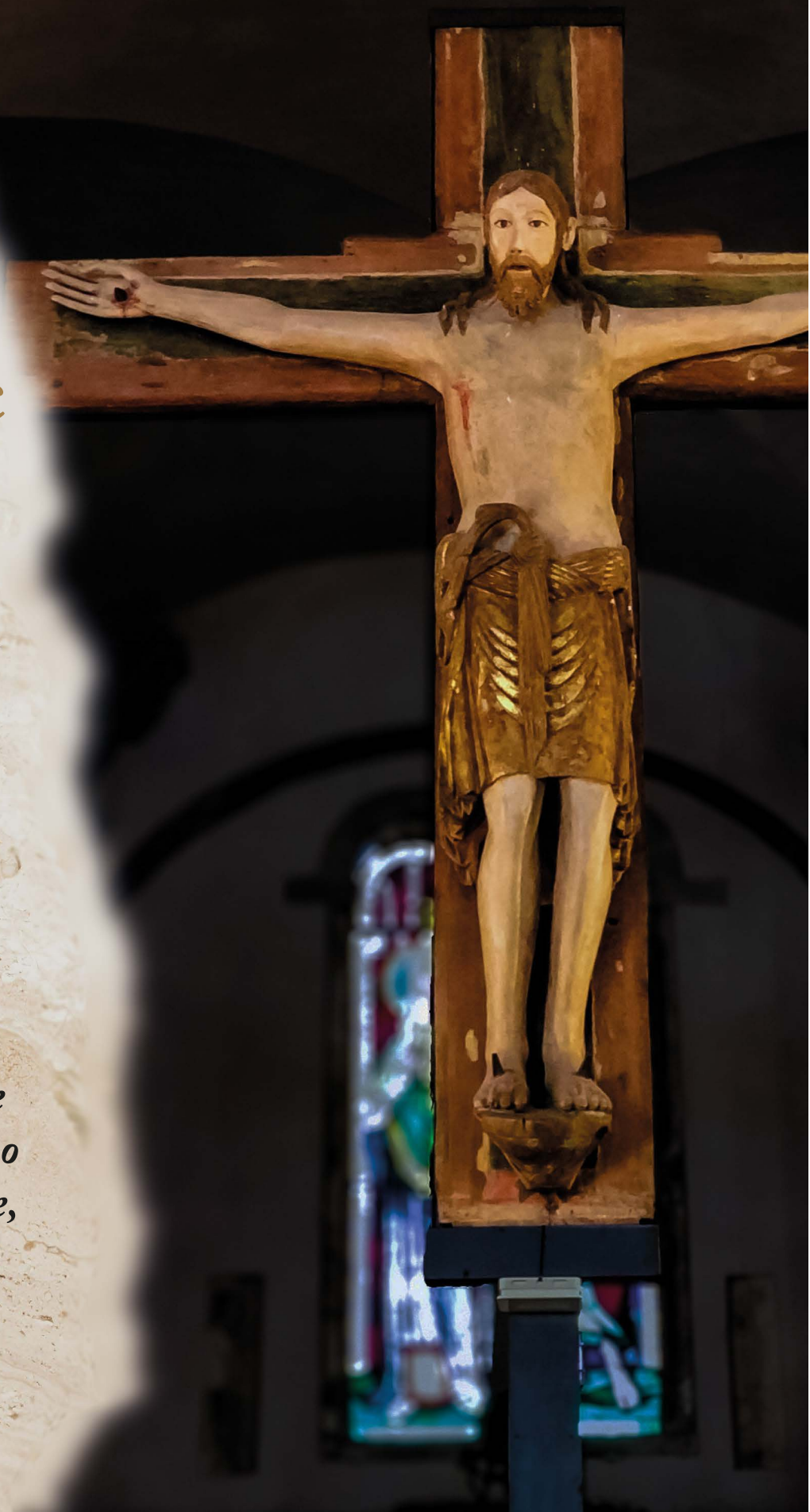


List Ministra Generalnego

Wielkanoc 2024

*"Jeżeli ziarno pszenicy
wpadłszy w ziemię nie
obumrze, zostanie samo
jedno, ale jeśli obumrze,
przynosi plon obfity"*

(J 12, 24)



List Ministra Generalnego na Wielkanoc 2024 r. Paschy świata

*Do Braci w Zakonie
Do Sióstr klarysek i koncepcjonistek
Siostron Franciszkanek afiliowanych do Zakonu
Do Franciszkanek i Franciszkanów świeckich*



Drodzy Bracia i Siostry

niech Pan obdarzy Was pokojem!

Pragnę skierować do Was te życzenia na Wielkanoc 2024 roku w V Niedzielę Wielkiego Postu, kiedy Ewangelia św. Jana głosi: *"Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne"* (J 12, 24-25).

Przyjrzyjmy się wspólnie temu splotowi śmierci i życia, we wspomnienie 800. rocznicy stygmatów Franciszka, tajemniczych znaków jego miłosnej komunii z Chrystusem.

Skupiony wokół krzyża

"Wszystkie dążenia męża Bożego, tak publiczne jak prywatne, obracały się wokół krzyża Pańskiego" (3 Cel 2:4).

Krzyż jest kluczem do serca Franciszka. Krzyż jest decydujący dla tych, którzy chcą przyjąć tę formę życia (1 Reg 1:3); jest sercem dziękczynienia składanego Ojcu (1 Reg 23:3); jest motywem modlitwy braci w kościołach (T 5); jest naszym jedynym powodem do chwały (Np 5); jest "radością doskonałą". Dlatego Franciszek usilnie nas prosi:

"Składajcie ciała wasze w ofierze i dźwigajcie Jego święty krzyż i zachowujcie aż do końca Jego najświętsze przykazania" (Of, Ps 7, 8).

Klara nadaje na tych samych falach:

"Patrz na Tego, który dla ciebie został wzgardzony; stań się dla Niego wzgardzona na tym świecie i idź za Nim. [...] Twój Oblubieniec, najpiękniejszy spośród synów ludzkich stał się dla twego zbawienia najlichszym z ludzi, był wzgardzony, zbity, poraniony przez biczowanie na całym ciele i zmarł wśród męczarni na krzyżu; wpatruj się w Niego, rozmyślaj o Nim, uwielbiaj i staraj się Go naśladować" (2 L 19-20).

Naśladowanie Chrystusa w Jego "upokorzonej niskości" stanowi centrum powołania Klary i jej sióstr, co pozwala nam rozpoznać w tej radykalności także powołanie Franciszka.

Świętowanie Paschy śmierci i zmartwychwstania w tym roku poświęconym stygmatom prowadzi nas do ponownego skoncentrowania się, indywidualnie i wspólnotowo, wokół chwalebego krzyża Pana.

Dzisiaj pilnie potrzebujemy tego, aby odpowiedzieć na dar życia franciszkańskiego, które jest piękne i fascynujące, a nie zduszone i zgaszone. *"Duch Pański i Jego święte działanie"* (2 R 10, 8) przynagła nas nieustannie, abyśmy przewycięzali lęki i grzechy, które nas blokują i popychają do zastoju. Zadajmy sobie pytanie, jak odkryć dziś na nowo zachwyt konieczny do tego, by stracić nasze życie na drodze krzyża i zmartwychwstania Jezusa i wydać je w hojnym darze z siebie.

Niech Duch Stworzyciel zaszczepli w nas śmiałość i pasję do znalezienia dzisiaj sposobów i środków, nawet nowych, aby żyć jako bracia, siostry i mniejsi, kontemplatycy, w posłuszeństwie, bez żadnej własności i w czystości, pielgrzymi w misji z ubogimi i wśród ubogich.

Radość i współczucie

Na górze Alwerni, jak pisze św. Bonawentura, *"cieszył się tak pięknym spojrzeniem, jakie Chrystus w postaci Serafina kierował na niego, ale przybicie do krzyża, przeszło jego duszę mieczem boleści i współczucia"* (1 B XIII,3).

Franciszek doświadcza radości i współczucia w spotkaniu z Panem łagodnym podczas przybijania do drzewa krzyża. Przypomina nam, że Zmartwychwstanie nie jest szczęśliwym zakończeniem po ukrzyżowaniu, ponieważ Chrystus dobrowolnie zgadza się wejść w otchłań śmierci, oddaje swoje życie Ojcu i zmartwychwstaje w samym akcie umierania!

To w Duchu moc zmartwychwstania przepływa przez ludzi i stworzenie na różne sposoby. Oto nieskończone Paschy świata, te znaki życia i śmierci, w których Duch Żyjącego Chrystusa jest obecny i działa nieustannie, często wbrew wszelkim dowodom.

Franciszek doświadczył w odrazie do trędowatych pewnej formy śmierci, wraz ze zmartwychwstaniem w "czynieniu miłosierdzia". Klara przeżywa tę paschalną radość w relacji z siostrami (por. TK1, 67-70). Oboje pokazali, że to, co uciążliwe i gorzkie, może zostać przemienione w słodczy, w pierwociny nowego życia. Śmierć nie ma ostatniego słowa!

Jakże możemy zapomnieć w tę Wielkanoc, o wielu znakach śmierci i życia w miejscach wojny, przemocy, nadużyć, nierówności, głodu i krzyku naszego wspólnego domu,

stworzenia? Jak wiele jest Pasch na świecie! Nauczmy się rozpoznawać je jako przyciągające do Tego, który jest *"Pierwszy i Ostatni, który był martwy, a ożył"* (Ap 2, 8b). Jest to spojrzenie kontemplacyjne, które pomaga nam nie pozostać sparaliżowanymi w obliczu zła, ale stawać się, wraz z innymi budowniczymi zmartwychwstałego życia!

Z tymi uczuciami, drodzy bracia i siostry, życzę wam, abyście "czynili Paschę" *"ugruntowani i stateczni w wierze – a nie chwiejący się w nadziei Ewangelii"* (Kol 1, 23), naszym życiowym credo. Pozostańmy blisko tych, którzy są zranieni przez rany tego czasu, nawet wśród nas. W tej bolesnej godzinie pozostajemy blisko narodów Ziemi Świętej, Ukrainy i wielu innych.

Wierzmy, że w nich Duch Pański pozwala dojrzewać niewyobrażalnym pędem nowego życia.

Z błogosławieństwem św. Franciszka, pozdrawiam was po bratersku.

Wasz brat i sługa,



fr. Massimo Fusarelli ofm

br. Massimo Fusarelli, ofm
Minister Generalny

Rzym, 17 marca 2024 r.
V Niedziela Wielkiego Postu

Prot. 112997/MG-140